



Moim marzeniem było przeżyć wspólny czas z tymi, których tak jak i mnie zafascynowała tajemnica Bożego miłosierdzia. To marzenie spełniło się w czasie III Międzynarodowego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia. Do krakowskich Łagiewnik przyjechali apostołowie z ponad 40 krajów świata, ze wszystkich kontynentów, nawet z krajów tak egotycznych, jak Wyspy Guam, Indonezja, Dominikana, Peru, Kamerun czy Sri Lanka. To wielka radość zobaczyć, jak daleko dotarło orędzie o Bożym miłosierdziu, jak rozeszła się wieść o nabożeństwie do Bożego Miłosierdzia i jak wiele osób podjęło misję św. Siostry Faustyny we współczesnym świecie. Na Kongresie zobaczyłam i doświadczyłam piękna Kościoła! Kościoła, który żyje tajemnicą Bożego miłosierdzia, rodzi się z niej i zmienia ku swemu spełnieniu w miłosierdziu Boga.

Z zaciekawieniem słuchałam opowiadań z dalekiego Turkmenistanu, z ziemi ranionej od wielu lat przez ateizm i niewiarę, w której wspólnota chrześcijan liczy niespełna 100 osób. *Miłosierdzie Boże to dla nas Chrystus – mówiła Raisa Karimova – który przyszedł do nas nad brzeg pustyni Karakum i buduje z nas swój Kościół. To świat, w którym zaczynamy dostrzegać inny, Boży świat, jakiego nie znaliśmy.* Zobaczyłam wielką panoramę dzieł miłosierdzia, które prowadzą osoby należące do stowarzyszenia „Faustinum” i do całego Apostolskiego Ruchu Bożego Miłosierdzia. Są to osoby, które wychodzą na spotkanie przede wszystkim zagubionym duchowo i zranionym przez grzech, uwikłanym w nałogi, aby przywrócić im piękno Bożego życia i podać pomocną dłoń. Wolontariusze z „Faustinum” pracują w poradniach rodzinnych i dla osób uzależnionych, pomagają kobietom, które dokonały aborcji. Opiekują się osobami ubo-

gimi w ich domach lub w przytuliskach i na ulicach. Towarzyszą osobom fizycznie i psychicznie chorym. Po raz pierwszy usłyszałam o międzynarodowym dziele o nazwie „Pielęgniarki dla Bożego Miłosierdzia”, które w USA założyła Marie Romagnano z „Faustinum”, aby podprowadzać chorych do Jezusa Miłosiernego i przybliżać personelowi medycznemu nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia. Urzekli mnie wolontariusze „Faustinum”, którzy biorą w adopcję dzieci nie tylko w swej ojczyźnie, ale i z krajów ubogich, np.: grupy z Miami. Uczestnicy Kongresu mogli również zobaczyć film o pracy Nady Sachlani z Libanu (też z „Faustinum”), która jako profesor tańca założyła własną szkołę baletową. Uczy w niej dzieci i młodzież nie tylko sztuki tańca, ale także modlitwy i poznawania Jezusa Miłosiernego; przygotowuje spektakle religijne, a za zebrane ofiary wspomaga biednych i ofiary przemocy. Również osoby starsze doświadczają dobroci tych, którzy oddali swe życie dla Miłosiernego Jezusa, w założonych przez nich domowych hospicjach. Apostołowie Bożego Miłosierdzia przekazują orędzie miłosierdzia także słowem m. in. poprzez różne publikacje i media. Całej palety dzieł miłosierdzia dopełniły świadectwa misjonarzy z Korei Południowej, z Indii, Ruandy i Tanzanii, którzy pokazali misyjne oblicze apostoła Bożego Miłosierdzia zatroskanego o przekaz Ewangelii, o współczującą obecność przy człowieku cierpiącym w zwłaszcza w krajach, gdzie wciąż toczą się wojny i gdzie chrześcijanie są prześladowani. Dziękuję dobremu Bogu za dar uczestnictwa w łagiewnickiej szkole miłosierdzia i za wspólnych nauczycieli wiary, jakimi są dla mnie św. Siostra Faustyna i Jan Paweł II.

Monika